

„Gazeta Lwowska“
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedzieli.
Przenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejsca na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty 1 arty-
kuly nadeslane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
lezytość stepowa od kazdej
inseraty 30 c.
Przesylki (franco) do
biera Administracya Gazety
Lwowskiej Numer pojedy-
nycy w Expedycyi Gazety
(Ulica Waloowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 148.

Sobota 2. Lipca 1870.

Rok wydania 60.

Część urzędowa.

C. k. Szef namiestnictwa mianował w myśl rozporządzenia ministryalnego z dnia 1. września 1866 (Dz. ust. p. l. 107) komisarzami dla wypróbowania i nadzorowania kotłów parowych c. k. inżyniera Józefa Hanusza w Rzeszowie dla powiatów Rzeszów, Ropczyce i Kolbuszowa — i c. k. inżyniera Adolfa Grossa w Tarnobrzegu dla powiatów Tarnobrzeg, Mielec i Nisko.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. czerwca 1870.

Gmina Laszki zawiązane, w starostwie Rudeckim położona, postanowiła założyć miejscową szkołę trywiałną i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym:

1. Postawić na gruncie pod l. kat. 1. położonym budynek szkolny, wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole obszaru $\frac{3}{4}$ morga.
2. Posprawić potrzebne do szkoły urządzenia, i utrzymywać je w dobrym stanie.
3. Wypłacać każdemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry 200 złr. w. a., oraz płacić na utrzymanie stróża do usług szkolnych rocznie 12 złr. w. a.
4. Dostawiać rocznie na opał dla szkoły 120 okłotów słomy żytniej.

W celu ulżenia gminie w ponoszeniu powyższych wydatków szkolnych obowiązują się p. Aleksander Szczepański jako właściciel obszaru dworskiego dostarczyć 20 sztuk dębów na budynek szkolny.

Prawo prezentowania nauczyciela przynależa gminie właścicielowi obszaru dworskiego.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szereganiu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 23. czerwca 1870.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. lipca.

Na wczorajszym zgromadzeniu wyborców wystąpił jako kandydat na posła dr. Fraenkel, oświadczając się za zasadami demokratycznymi i za wyjednaniami na drodze konstytucyjnej, tj. przez obwołanie Rady państwa, odrębnego stanowiska Galicji i odpowiedzialnego sejmowi rządu krajowego.

Przeciw temu programowi nikt nie wystąpił.

Następnie przemawiał jako kandydat dr. Ziemiałkowski, skreślając obecną sytuację. Mowa położyła główny nacisk na potrzebę wewnętrznej pracy organicznej, wyzyskującej na pożytek kraju otrzymane już swobody, oświadczył się dalej za rozszerzeniem tych swobód na drodze konstytucyjnej, mianowicie za odrębnością Galicji we wszystkich sprawach krajowych i za odpowiedzialnym sejmowi rządem krajowym, podniósł panującą pod tym względem zgodność stronnictw politycznych i odradzał w końcu łączenie się z prawnopolityczną opozycją, mianowicie czeską, jako dążącą do obalenia ugody austriacko-węgierskiej, a w dalszym następstwie do rozbitcia Austrii.

Przeciw dr. Ziemiałkowskiemu przemawiali dr. Benoni i dr. Rasiewicz. Z ubolewaniem zapisać tu musimy, iż dr. Rasiewicz użył w swej mowie wyrazów, które wywołały powszechne niezadowolenie. Po dłuższej przerwie zabrał głos p. Kruszewski, wzywając stronnictwa do zgodnego działania w interesie kraju. Przeciw dr. Ziemiałkowskiemu mówili dalej pp. Armatus i dr. Smolka, ostatni stając w obronie znanego swego programu federacyjnego i prawnopolitycznej opozycji.

Po replice p. Ziemiałkowskiego, w której mowa oświadczył się dobitnie za trzymaniem się drogi konstytucyjnej i obwołaniem Rady państwa a

przeciw wszelkiemu zamachowi stanu czy to z dołu czy z góry, wystąpił dr. Smolka jeszcze raz, z obszernym wywodem swych zapatrywań. Podczas tej mowy opuścił dr. Ziemiałkowski zgromadzenie, a w końcu zabrał jeszcze głos przeciw niemu p. Dobrzański.

Z „Czasu“ dowiadujemy się, że wybrany dla miasta Krakowa komitet przedwyborczy w liczbie 40, ukonstytuował się na pierwszym swym posiedzeniu d. 29. czerwca, obrawszy przewodniczącym prezydenta miasta dr. Dietla, który na sekretarza zaproponował p. Alfreda Szczepańskiego. Narada obracała się głównie około pytania: czy kandydatury mają być stawiane w Komitecie lub dopiero na zgromadzeniu przedwyborczym. Wniosek względem zwołania przedewszystkiem zgromadzenia przedwyborczego upadł, a utrzymał się wniosek, iż kandydaci bądź osobiście bądź przez członków komitetu mogą się stawiać ustnie lub piśmiennie jako kandydaci, co jednak nie staje na przeszkodzie stawianiu kandydatur na zgromadzeniu przedwyborczym, i dla tego lista kandydatów nie zostanie zamkniętą aż do samego aktu wyboru. Żaden jednak z kandydatów sam nie postawił swojej kandydatury, lecz stawiano je w następujących składach:

Wniosek dr. Koczyńskiego: Dotychczasowi posłowie: dr. Majer, dr. Żybkiewicz, dr. Samelson;

Wniosek p. Muczkowskiego: dr. Majer, dr. Żybkiewicz, dr. Warszaner;

Wniosek p. Chrzanowskiego: dawni posłowie bez wymienienia nazwiska;

Wniosek księcia Stanisława Jabłonowskiego: p. Ludwik Zieleniewski, dr. Dunajewski, dr. Majer;

Wniosek księdza Górnickiego: dr. Dunajewski, dr. Majer, dr. Żybkiewicz, dr. Samelson;

Wniosek p. Parwiego: p. Chmurski, dr. Żybkiewicz, dr. Samelson;

Wniosek p. Ludwika Zieleniewskiego: dr. Żybkiewicz, dr. Weigel, p. Leon Chrzanowski.

Ze względu na potrzebę porozumienia się różnych kół społecznych i politycznych, uchwalono na wniosek przewodniczącego odbyć następne posiedzenie komitetu wyborczego wczoraj w piątek, o czym zawiadomił przewodniczący osobnym ogłoszeniem, w którym było powiedziano, iż na tem posiedzeniu kandydaci mogą się przedstawić osobiście i złożyć wyznaczenie wiary politycznej.

— Według telegramu z Berna zaszły d. 27. wieczór ekscesa w Kromieryżu. Powodu ich nie podaje telegram, nadmieniamy tylko, że stanowczej interwencji c. k. starosty powiatowego z asystencją wojskową udało się przywrócić spokojność. Kilka osób aresztowano.

— Na tajnym posiedzeniu konsystorza rzymskiego z dnia 27. czerwca zaproponował papież na stolicę metropolitalną we Lwowie msgr. Józefa Sembratowicza, na stolicę metropolitalną w Zagrzebiu Józefa Mihalovitzę, kanonika z Csanad, na stolicę biskupią w Neusohl msgr. Szuppana, a na stolicę biskupią w Przemyślu msgr. Macieja Hirschlera, kanonika lwowskiego. Zaproponowano także na tem posiedzeniu obsadzenie kilku stolic metropolitalnych, arcybiskupich i biskupich w Niemczech, Francji, Państwie kościelnym, Luxemburgu, Haiti i in partibus infidelium. W końcu proszono papieża o udzielenie pallium dla kościołów metropolitalnych w Lwowie, Lugdunie, Zagrzebiu i Porte-au-Prince.

— Telegraf londyński doniósł o śmierci lorda Clarendon, ministra spraw zewnętrznych Anglii. Jerzy Wilhelm Fryderyk Villiers, baron Hyde, hrabia Clarendon, urodził się d. 26. stycznia 1800 r. w Londynie, wstąpił w r. 1820 do służby dyplomatycznej, mianowany został w r. 1833 posłem w Madrycie, gdzie najprzód zwrócił na siebie uwagę powszechną. Powróciwszy w r. 1839 do Anglii, brał żywy udział w walkach parlamentarnych i był kilkakrotnie człon-

kiem gabinetu. Z dyplomatycznej jego działalności zasługuje na szczególną wzmiankę okoliczność, iż podczas wojny wschodniej kierował on dyplomatycznymi układami z Francją, Austrią, Sardynią i Turcją, a następnie uczestniczył w układach pokojowych roku 1856 i zawarł traktat paryski. Również czynnym był lord Clarendon jako pełnomocnik Anglii na konferencyach londyńskich w sprawie duńskiej. Uchodził on za osobistego przyjaciela cesarza Mikołaja, a stając w obronie bilu konspiracyjnego, wniesionego w parlamencie angielskim po zamachu na życie cesarza Napoleona, utracił wiele z swej popularności.

Na posiedzeniu Izby wyższej d. 27. czerwca uczył Granville pamięć zmarłego gorącą mową poświęconą; tożsamo uczynił książe Richmond, hrabia Derby i lord Cowley. Jako następcę lorda Clarendon wymieniał lorda-kanclerza hr. Kimberley. Urodzony w r. 1826, był podsekretarzem stanu, a następnie ambasadorem w Petersburgu.

— Z Belgradu donosi dziennik „Jedinstwo“, że rząd serbski postanowił przyjąć francuski system metrowy jako krajowy system miar i wag. Odnosny projekt do ustawy przygotowany już został dla przyszłej skucezyny (reprezentacji krajowej).

Irlandya. W Cork, właściwym ognisku rozruchów irlandzkich, wydarzyły się w ostatnim tygodniu gwałtowne sceny. tłum ludzi chciał uwolnić kilku aresztowanych przez policję i ztąd wszczęła się pomiędzy nim a policją i wojskiem walka, która z drobnymi pauzami w nocy prawie przez trzy dni trwała. Lud rzucił na wojsko kamieniami. Dnia 24. pogaszone lampy i zbudowano w kilku miejscach barykady ztąd stawiano silny opór wojsku i policji. Oprócz tego wielu ludzi rzuciło z dachów kamienie na wojsko. Dopiero po długiej utarczce policja i wojsko oczyściły ulice z barykad. Uwięziono 16 osób. Jeden oficer został ciężko ranny w głowę.

Paryż. Dnia 25. i 26. czerwca słabość cesarza Napoleona znowu silniej się objawiła. Lekarze nie zdecydowali się jeszcze, gdzie mają wysłać cesarza do kąpiel. Cesarz wyjedzie do Vichy albo do Plombières. Książę Napoleon zaraz po przybyciu do Paryża został powołany do cesarza do Saint-Cloud.

— Dnia 2go lipca ma być złożony w ciele prawodawczym francuskim raport o petycji książąt orleańskich. Jak zawiadamia „Français“, rada ministryalna w St. Cloud, oświadczyła się wprawdzie za przychyleniem się do prosby tych książąt; ale cesarz Napoleon, przezorniejszy od swoich doradców, stanowczo się temu sprzeciwił, i ministrowie oświadczyli w Izbie, że jak nateraz uchylene dekretów banicji byłoby niewczesnem. W istocie przeczność Napoleona III. nie jest zbyteczną. Stronnictwo orleańskie jest wprawdzie teraz rozbite i bez znaczenia, a najznakomitsi jego przewodzący i najpoważniejsi organa przeszli do obozu cesarskiego, dość wymieni tu takich ludzi z tego stronnictwa jak np. Buffet i Daru, którzy byli niedawno ministrami cesarza, p. Say, który został senatorem, p. Prevost-Paradol, który jedzie do Waszyngtonu jako minister pełnomocny Cesarza; pp. Thiers, Guizot i Odillon-Barrot, którzy otwarcie popierają rząd cesarski, podobnie jak to czynią dzienniki niegdyś orleańskie „Journal des Débats“ i „Journal de Paris“ Wszystko to prawda; ale gdyby teraz książęta orleańscy osiedli w Paryżu, wszyscy malkontenci, wszystkie stronnictwa nieprzyjazne dla cesarstwa, nawet republikanie i nieprzejednani rewolucyoniści, skupiliby się około hrabi Paryża, i pod kontrolą tego pretendenta, walczyliby przeciw cesarstwu.

Dopóki Napoleon III żyje koalicja ta pod firmą orleańską nie byłaby materialnie niebezpieczną, inaczej jednak stałoby się mogło, gdyby po śmierci tego monarchy wszczęły się rozterki w obozie bo-

napartystowskim, a stronicy księcia Napoleona ucierali się z stronnictwem cesarzowej Eugonii o regencję prz. małoletnim następcy tronu. Przy nader małej popularności i księcia Napoleona i Cesarzowej, książęta orleańscy mogliby bez trudności przeciągnąć na swoją stronę liberalne a tak pochojne do opozycji mieszczaństwo paryskie. Nawet armia wołałaby może służyć energicznemu księciu jakim jest hrabia Paryża, któryby nie omieszkiał odwołać się do jej szowinizmu niż dziecku pod regencją kobiety, lub księcia Napoleona jest zbyt wytrawnym politykiem, aby pozwalając w dzisiejszych okolicznościach na powrót książąt orleańskich, popełniał niejako czyn samobójstwa dynastycznego.

Dzienniki francuskie zapowiadają nominacje arcybiskupa w Cambrai i biskupa orleańskiego na senatorów. Byłaby to pierwsza odpowiedź na ogłoszenie dogmatu nieomylności papieża, przeciw temu dogmatowi bowiem wspomnieni pralaci najenergiczniej walczyli na soborze powszechnym.

— „Liberté“ natarczywie domaga się zniesienia banicyi ciężającej na członkach rodziny Orleańskiej. E. de Girardin w artykule o pięciu szpaltach wykazuje rządowi konieczność takiego kroku.

— W komisji budżetowej wnieśli Magnin i Bethmont, ażeby ministerstwo sztuk pięknych zostało zniesione i ażeby w ogóle dekret nie wprowadzał żadnego nowego ministerstwa.

— W Haadze umarł sławny republikanin francuski Barbés. Śmierć jego mocno dotknęła całe stronnictwo republikańskie. „Rappel“ wyszedł d. 27. w czarnych obwódkach z wspomnieniem poświęconem pamięci Barbésa. W wspomnieniu tem położono nacisk na to, że „ten szlachetny męczennik swoich przekonań“ przebył 16 lat na wygnaniu a 17 lat w więzieniu. Nawet dzienniki reprezentujące wręcz odmienne przekonania z żalem piszą o skonie Barbésa i oddają hołd należny jego czystej i szlachetnej duszy i tej rzadkiej stałości charakteru, z którą walczył ciągle w imieniu swoich przekonań.

Rzym. Z doniesień „Augs. Allg. Ztg.“ dowiadujemy się, że biskupi należący do obozu opozycyjnego, podali do papieża prośbę, by nad dogmatem o nieomylności odbyło się tajne głosowanie. Prośba ta została odrzuconą. Proklamacja nieomylności zwleka się ciągle. Dziś mowa już, że nastąpi to dopiero 15. albo 20. lipca. Zdaje się, że i ten termin zostanie jeszcze odrzucony. Niektórzy pralaci, którzy zgadzają się na dogmat o nieomylności otrzymują odznaki. Z austriackich biskupów spotka pewne wyszczególnienie biskupów: Fesslera, Rüdigerá i Gassera.

Rząd francuski stara się jeszcze wszelkimi sposobami zapobiedz ogłoszeniu dogmatu. W przyszłym tygodniu jeden członek ciała prawodawczego poinformowany przez gabinet ma interpelować ministerstwo, czy proklamacja nieomylności papieskiej nie wpłynie na kwestyę załogi francuskiej w Rzymie, księżę Gramont ma na to odpowiedzieć, że zmiana dzisiejszych stosunków może tylko zastąpić za porozumieniem z izbą. Wskazówka ta jednakże jest już dzisiaj może nadto późną, by mogła wyrzucić pewną presyę na członków soboru i papieża.

Madryt. Proklamacja, którą królowa Izabella wydała do Hiszpanów, by zawiadomić ich o swej abdykacji i opiece nad pretendentem do tronu hiszpańskiego a jej synem Alfonssem, kończy się temi słowy: Alfons XII będzie zatem od dnia dzisiejszego waszym prawdziwym królem, królem Hiszpanii, królem Hiszpanów a nie królem jednego stronnictwa. Kochajcie go ztak samą szczerością jak on was kocha. Szanujcie i strzeżcie jego młodości z niewzruszoną stałością szlachetnych serc waszych, podczas gdy ja proszę będą Wszecmocnego Boga w gorących modłach o długie dnie pokoju i szczęście dla Hiszpanii a przytem i dla niewinnego syna mego, którego błogosławie, o mądrość, rozsadek i otwartość w rządach i o większe szczęście na tronie, niżeli tego doznała jego nieszczęśliwa matka, która była waszą królową. Izabella.

Prawie równocześnie z abdykacją królowej Izabelli na rzecz jej syna Alfonsa powiła, syna żona Don Karlosa, drugiego pretendenta do tronu hiszpańskiego w Vevey w Szwajcaryi.

Ateny. Korespondent ateński dziennika „Times“ powiada w przedmiocie rozbójnictwa w liście swym z dnia 9. b. m.:

„Że rozbójnictwo powinno być wykorzenione, na to się tutaj wszyscy zgadzają; ale nie wyrobili

się jeszcze w opinii publicznej żadne wyraźne określenie co do środków przedsięwzięć się mających przekonania i zapatrywania. Kto jest rzetelnym zwolennikiem helleńskiej samoistności, dla tego smutną być musi i niepokojącą taka zwłoka w ustanowieniu się i zdecydowaniu umysłu publicznego, równie jak i samego rządu. Zdanem naszym wyłowienie i wytopienie rozbójników nie powinno być sprawą trudną dla władzy, któraby umiała użyć znaczne stosunkowo siły lądowe i morskie, jakie Grecya dotąd utrzymuje; ale z wykorzeniem tego złego rzecz się ma inaczej. Ażeby to osiągnąć, potrzebna jest wielka zmiana w bycie ekonomicznym górskiej zwłaszcza ludności. Terytorium helleńskie składa się z równin i dolin, rozdzielonych głęboko wchodzącemi morza zatokami, tudzież licznymi łańcuchami gór stromych i wysokich, w przepaściste obfitujących wąwozy i jaskinie. Wielkie tam obszary ogołocone są całkiem z wód i lasów, które w przeciągu ostatnich lat czterdziestu częstym ulegały pożarom. Poszło za tem, iż obszary te, na których za tureckiego panowania ogromne trzody owiec się pasaly, mogą dziś kozy tylko wyżywić. Ztąd produkcyjność kraju wielce zmalała, a ludność w coraz większe pogrążona ubóstwo i zapuszczenie. Pasterz kóz z natury rzeczy niżej musi stać w cywilizacji od pasterza owiec. Zaludnienie przy tem nie może być gęste; jakoż jest ono w górskich okolicach bardzo rzadkie. Odsobnione życie, licha wartość produkcyi, trudność jej spieniężenia dla braku dróg, koczownicze nawyknięcia tych pasterzy, brakiem wody i cienistego przytułku spowodowane, przyuczają ich do niebezpiecznej niezależności. Od przylądka Sunium do gór Pindu błędząc, widzą oni wprawdzie rozmaite klasy współmieszkańców, ale rzadko spotykają coś takiego, coby im uszanowanie wrażało, lub dawało sposobność do polepszenia nędznego ich bytu; zewsząd owszem zamknięta im jest droga do społecznego podźwignięcia się. Ani mogą oszczędzać, ani produkcyi swej doskonalić, ani o lepszym dla potomstwa swego myśleć losie. Wczemkolwiek helleńskie królestwo naprzód postąpiło, postęp ten nie dosięgnął z pewnością tych górskich mieszkańców, czy są właściwie greckiego, czy włoskiego lub albańskiego plemienia. Jedyny więc dla nich sposób polepszenia swej doli — zostać „Kletem.“ Z dawnych a nie zamartych dotąd tradycyi, wspomnieniami walki przeciw Turkom żywionej, miano Klefsta ma jeszcze coś chlubnego; zostać Kletem, to stanowi dla pasterza kóz znaczne podwyższenie społecznego (właściwie mó iące niespołecznego) stanowiska. Uwalnia się przez to jednym zamachem od poborey podatków, od zaciągu wojskowego, i od wszelkich innych urzędniczych kontrol i nagabań, ma uznane powołanie, i wielce w oczach własnych zyskuje. Nie potrzebuje ani się komu bądź opłacać, ani soli opodatkowanej drogo kupować, ani do spisu stawać. Naturalnie, że żadne poszanowanie władzy w myśli jego nie postanie, ani mu w tem przejściu zawadza, ponieważ ze strony rządu żadnej opieki i najmniejszej troskliwości nie doznawał.

Na tak smutny stan rzeczy Grecy tylko sami — powtarzamy to zawsze — lekarstwo skuteczne znaleźć powinni, po sumiennem uprzednio złego zbadaniu. Ogólnikowe cudzoziemców rady nie wiele im w tem pomogą. Najpierwsza i najgłośniejsza z tych rad — budować drogi. Dobre to zapewne; ale czyż wystarczą drogi, jeżeli się nie pomyśli jednocześnie o wzmożeniu produkcyi. Grecya mogłaby dobrą wydawać wełnę, mając ogółem do czterech milionów owiec i kóz; ale wełna dla braku należytego dla owiec schronienia i dla niedbałej w ogóle hodowli jest skąpa i gruba. Dochody z niej, jak równie i z sera, w dziesięćkroć pomnożoneby być mogły, a pasterze Parnassu stać się tak zamożnymi, jak szkoccy i australscy. Tymczasem ucywilizowana część ludności miast helleńskich kupuje sery ze Szwajcaryi sprowadzane, a wełnę z Prus. Zważywszy brak bezpieczeństwa osób i własności w tym kraju zapytujemy, czy dobrze są użyte pieniądze na utrzymanie blisko czterestu tysięcy wojska lądowego, tysiąca kilkuset marynarzy i przeszło dziewięciu tysięcy urzędników i oficyalistów różnego rodzaju i stopnia ze skarbu płatnych? Czyby nie pożyteczniej było obrócić większą część tych pieniędzy na ekonomiczne cele: na podniesienie produkcyi i rozwinięcie komunikacyi?

Kronika.

(Źródło siarczanej wody.) Obok Gurahumory odkrył p. F. Biliński obite źródło wody siarczanej. Z

chemicznej analizy pokazało się, jak donosi „Czern. Ztg.“ że woda ta posiada te same przedmioty, z których słyną wody mineralne Marienbadu.

(Pożary.) Dnia 11. czerwca zgorzała w Majdanie starym w pow. kamioneczkim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 752 złr. D. 13. czerwca zgorzał w Trojanówce w pow. husiatyńskim dach karzemy i stajnia. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 500 złr. D. 13. czerwca zgorzała w Sędziszowie w pow. ropczyckim trafika tytoniu. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 1500 złr. D. 16. czerwca zgorzał w Kossowie w pow. czortkowskim dach na wódowni. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (zabezpieczona) wynosi 1000 złr. D. 17. czerwca zgorzała w Jabłonce wyżnej w pow. turezańskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (zabezpieczona) wynosi 450 złr. D. 24. czerwca zgorzało w Mordarce w pow. limanowskim sześć zagród włościańskich. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 2800 złr. D. 25. czerwca zgorzał w Krzyworówni w pow. kossowskim młyn. W płomieniach zginął dozorca młyna. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1 lipca. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ₰ 9złr. 50 c. do 10złr. — c., żyto 160 ₰ 4złr. 80 c. do 5złr. — c., jęczmień 140 ₰ 4złr. 50 c. do 4złr. 75 c., owies 100 ₰ 3złr. 30 c. do 3złr. 40 c., kukurudza 170 ₰ 4złr. 90 c. do 5złr. 25 c., hreczka 140 ₰ 4złr. 40 c. do 4złr. 60 c., koniuczyna 180 ₰ 36złr. — c. do 40złr., rzepak 13 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., lania 150 ₰ — złr. — c. do — złr. — c., groch 180 ₰ 5złr. 20 c. do 6złr. — c.; łój 100 ₰ 32złr. — c. do 32złr. 50 c., potaż drzewny 100 ₰ 17złr. 50 c. do 18złr. — c., chmiel 100 ₰ 40złr. — c. do 45złr. — c.; spirytus wiadro 14złr. 75 c. do 15złr. — c.

Ceny targowe w miesiącu maju:

	Miejsce targu:				
	Stary	Drohobycz	Sambor	Starasól	Staromiasło
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	waluta austriacka				
Mec pszenicy	4 35	4 16	3 75	4 30	4 80
„ żyta	2 32	2 46	2 77	2 69	3 .
„ jęczmienia	2 40	2 40	2 40	2 38	2 44
„ owsa	2 8	1 92	2 30	2 2	2 4
„ hreczki	2 50	2 40	4 80
„ kukurudzy	2 66	3 40
„ ziemniaków . . .	1 28	1 54	1 60	1 81	1 40
Grochu	3 3	2 62	. . .	3 50	3 60
Cetnar siana	1 86	2 10	2 50	2 4	2 10
Sąg drzewa twardego	6 50	10 .	9 .	6 56	7 .
„ miękkiego	4 20	7 40	5 .	4 49	4 46
Funt mięsa wołowego	14	14	22	16	17
Miara wina	50	60	. . .	60	40
„ piwa	16	20	. . .	18	16
Wyrobnik z wiktem	23	40	. . .	23	20
„ bez wiktu	42	60	. . .	38	42

Wyciąg z protokołów posiedzenia komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. z dnia 14. maja 1870 r.

Przewodniczący prezes tow. Obecni członkowie komitetu: pp. Henryk Strzelecki, Józef Pajęczkowski, Jakób Wiktor, Eligiusz dr. Białoskórski, Edward hr. Dzieduszycki, Feliks dr. Strzelecki, Walery Podlewski, Edward Micewski, dr. Kazimierz Chłędowski i Cezary Haller.

I. Komitet z ubolewaniem przyjmuje do wiadomości rezygnacyę członka komitetu Mieczysława Szczepańskiego.

II. Komitet uchwała zwołać Radę ogólną towarzystwa na drugą połowę czerwca.

III. Sekretarz towarzystwa podaje do wiadomości komitetu: a) iż Oddział Jarosławski się rozwiązał, a Oddziały Horodeński i Samborski przeprowadziły nowe wybory. b) iż wpłynęły na rzecz szkoły dublańskiej następujące dary: od Oddziału Samborskiego, ze składki uzbieranej 82 złr., przy czem się Oddział oświadcza, że przez lat trzy dawać będzie na szkołę z własnych funduszy po 100 złr., jeżeli szkoła przez Towarzystwo nadal utrzymywana będzie; od gminy miasta Lwowa 120 złr. na opłacanie myta, od p. Suchodolskiego 50 złr. c) Zaliczki otrzymał komitet: od Oddziału Kamionecznego 182 złr. 59 c., od Oddziału Samborskiego 50 złr.

IV. Na wniosek Oddziału Samborskiego znajduje komitet p. Janowi Faryle nagrodę za zasługi około sadownictwa w kwocie 25 złr., gminie radło-

wiekiej zaś zasiłek na utrzymanie szkółki owocowej w kwocie 100 złr.

V. Komitet przyjmuje do wiadomości sprawozdanie uczniów wysłanych do Zatecza na naukę uprawy chmielu.

VI. Na wniosek p. Feliksa Strzeleckiego uchwała komitet przedłużyć na trzecie półrocze stypendium p. Czajkowskiemu wysłanemu na kurs rolnictwa do Halli.

VII. Hr. Edw. Dzieduszycki przedkłada sprawozdanie z rezultatów starań około podniesienia kultury lnu, w skutek czego uchwała komitet wezwać Oddziały do złożenia rachunków z udzielonego im nasienia lnu inflanckiego i do zawiązywania sekcji lnianych na wzór Oddziału Rudeńsko-Grodeckiego. Nadto uchwalono udzielić niektórym Oddziałom część będącego w zapasie nasienia lnianego.

VIII. P. Pajczkowski przedkłada reskrypt ministerstwa rolnictwa, w którym ministerstwo radzi, aby w celu podniesienia fabrykacji serów i wyrobów mlecznych, zakładać spółki, wysłać wędrujących nauczycieli, i zapytuje się czyby fabrykanci nie chcieli brać uczniów na naukę za renumeracją 50 złr. Komitet uchwała porozumieć się pod tym względem z kilkoma znacześniejszymi fabrykami wyrobów mlecznych w kraju.

IX. Na wniosek powyższego referenta uchwalono: a) przesłać 300 złr. na premiovanie bydła w Sanockie i zaprosić na komisarzy pp. Teofila Ostaszewskiego, Zygmunta Dybrowskiego, Jana Wiktora i Józefa Jaworskiego, zarazem uprosić wyż wymienionych delegatów, aby przy sposobności premiovania starali się rekonstruować Oddział Sa-

nocki. b) Drugich 300 złr. przesłać na premiovanie bydła do Żurawna.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Warszawa, 2. lipca. Cesarz rosyjski przybył wczoraj. Miasto było iluminowane. Arcyksiążę Albrecht dziś oczekiwany.

Bukareszt, 2. lipca. Konzuluwie austriacki, francuski i angielski odjeżdżają za dłuższym urlopem za granicę.

Ateny, 2. lipca. Na Sautorin było trzęsienie ziemi, miasto w gruzach, mała wyspa zapadła się. (Spóźnione.)

Wiedeń, 1. lipca. W wyborach posłów z grupy właścicieli większych posiadłości do niższo-austriackiego sejmku zwyciężyli kandydaci konserwatywno-klerykalni. Po bezskutecznym powtórny wyborze nastąpi dzisiaj ściślejszy wybór pomiędzy hr. Sprinzenstein a baronem Tinti.

Linz, 1. lipca. W wyborach z 17 miast wybrano 16 liberalnych kandydatów.

Graz, 1. lipca. Właściciele większych posiadłości wybrali jednogłośnie liberalnych kandydatów.

Paryż, 1. lipca. W ciele prawodawczem toczyła się dyskusya nad kontyngensem wojska. Minister wojny bronił stanu rzeczywistego przeciw wnioskowi Garniera względem uzbrojenia, gdyż stan rzeczywisty uważa za potrzebny dla Francji, która ma spełnić polityczną misję w Europie. Przeprowadzone zmniejszenie kontyngensu o 10.000 ludzi było wezwaniem do rozbrojenia, którego dotychczas nikt nie usłuchał.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. lipca.

Hotel George: PP. Ks. Jabłonowski St., z Bursztyna. — Hr. Dzieduszycki St., z Gwoźdźca. — Hr. Piniński L., z Grzymalowa. — Hr. Stadnicki E., z Kryswic. — Mery M., generał, z Tarnopola. — Duccas J., generał, z Multan. — Arcetowicz J., z Bukowiny. — Haller Wl., z Krakowa. — Łomnicki K., z Waręża. — Płoszowski J., z Przemysła. — Zakrzewski L., z Rosyi. — Leonard P., bankier, z Kijowa. — Frank R., z Wiednia.

Hotel europejski: Hr. Konarski H., z Podiaszeczad; — Gołębski M., z Sławentyna. — Kościszewski T., z Bełejuje. — Starzyński J., z Turlicza. — Skrzyżowski M., z Bełzca. — Winnicki L., z Liska.

Hotel angielski: Hr. Krukowiecki A., z Akmanie. — Bartmański F., z Tadiana. — Łukasiewicz Grz., z Chocimierz. — Szczepański K., z Czajkowic. — Teodorowicz M., z Żywaczowa. — Treter H., z Laszek.

Hotel Kuhna: Krzyżanowski Ks., z Żółkwi. — Tomanek P., z Smarżowa.

Hotel krakowski: Papara J., z Dąbrówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. lipca.

PP. Hr. Bobrowski K., do Andrychowa. — Prus Jabłonowski J., do Pacykowa. — Hr. Krasiński E., do Liska. — Falkenheim A., major pruski, do Brodów. — Getzlinger E., sędzia pow., do Mikuliniec. — Dr Weiss M., adw. do Czerniowic. — Augustynowicz B., do Woszezańca. — Authip Ch. i Bielski Wl., do Wiednia. — Hauterive W., do Siedlisk. — Krusenstern A., do Niemirowa. — Kroniakowski J. K., do Krakowa. — Listowski A., do Koropa. — Milewski K., do Melna. — Ogonek J., do Kolnuszowy. — Pawłowski W., do Krakowa. — Piotrowski A., do Wiednia. — Rouchetti K., do Waręża. — Skarżyński Wl., do Stochynia. — Sozański S., do Białowa.

T E A T R.

Dziś (przedst. niemieckie.) „Norma“, opera w 2 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Uskuterek, Kursa, Kurs ostatni, and sub-columns for płaćca and żądają. Lists various bank and commodity prices.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and banknotes from different countries.

Table listing exchange rates for gold, silver, and banknotes, including specific rates for various banks and locations like London and Paris.

Table titled 'Kurs giełdy wiedeńskiej' showing exchange rates for various securities and government bonds.

Table titled '3. Listy zastawne' showing rates for various types of promissory notes and bank discounts.

Table titled 'Telegrafowany kurs wiedeński' showing telegraphic exchange rates for various currencies and locations.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1508) Edykt. Nr. 33922. Dnia 14. maja 1870 L. 24778 otworzone krydalne postępowanie co do majątku firmy handlowej „Hersch Weber & Sohn“ rozciąga się także co do majątku prywatnego właścicielki wspomnianej firmy Rebeki Weinreb we Lwowie mieszkającej.

teraz wymienionego podania i dozwolonego wydzielenia z dóbr miasta Kozowa z przyległościami Wiatrzancka, Potoczek, Janówek, Kazimierza Szeliskiego w4asných, Dom. 261, p. 120 zapisanych, 1018 morg. 1448 sążni kwadr., i utworzenia z tak wydzielonego obszaru nowe ciało tabularne pod nazwą Tryhubowa, obwodu Brzeżańskiego, i przeniesienia dotyczących pozycyi stanu czynnego i biernego na takowe p. adwokata Dr. Gregorowicza we Lwowie na kuratora postanowiono, i temuż teraz zapadła uchwała z dnia 25. czerwca 1870 L. 29416 doręczona została.

w. a. z przynależnościami zawiadamia niniejszym edyktem tegoż Floryana Helcla, iż o zapłacenie sumy 2592 złr. 50 kr. w. a. z przyn. wniósł dom bankierski Franciszka Antoniego Wolffa dnia 14go czerwca 1870 do l. 11740 pozew, w skutek czego dnia 17go czerwca 1870 L. 11740 wydany został nakaz zapłaty, a gdy do dnia dzisiejszego dowodu doręczenia pozwanemu nakazu płatniczego nie nadeszło, tedy na żądanie powoda celem zapobieżenia przedawnieniu weksła ustanawia się kuratorem dla pozwanego w osobie p. adwokata Schätzla z substytucją p. adwokata Markiewicza dla bronięcia praw pozwanego, doręczając zarazem duplikat nakazu płatniczego z odpisem weksłu mianowanemu kuratorowi.

(1509) Edykt. Nr. 29416. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni pp. Piotrowi, Janowi, Michałowi, Antoniemu i Sabinie Kordasiewiczom, z życia i miejsca pobytu nieznanym, i wszystkim operatorom dóbr miasta Kozowa z przyległościami, którzyby na hipotekę dóbr tych przed wniesieniem podania pp. Kazimierza i Henryka Szeliskiego z dnia 3go czerwca 1870 L. 29416, lub równocześnie weszli, że im z powodu

Z c. k. sądu krajowego. Lwów, dnia 25. czerwca 1870.

Zaleca się więc pozwanemu, aby kuratorowi środki do obrony swojej udzielił, lub innego obrońcę wybrał sobie, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał. Kraków, 29. czerwca 1870.

(1504) Ogłoszenie. (2)

Nr. 8840. Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszym, że Henryk Dzierżyński, właściciel dóbr Gębiczyny, za chorego na umyśle uznany, i temuż kuratorem p. Józef Dąbrowski ustanowionym został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 17. czerwca 1870.

(1496) Edykt. (2)

Nr. 5448. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu w celu przekazania kapitału indemnizacyjnego od dóbr Horyhlady, w obwodzie Czortkowskim, części „Siekierzyńszczyzna“ zwanej, niegdyś do Stefana Cicholewskiego, obecnie w 426/480 częściach do Nikodema Suchanika, w 54/480 częściach do Sotera Sochanika należącej, orzeczeniem ces. król. komisji w sprawach wykupna ciężarów gruntowych dno. 28go stycznia 1856 L. 6598 ex 1854 w kwotach 1966 złr. 50 kr. i 45 złr. 4 1/2 kr. m. k. przyznanego, wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzy na rzeczonych części dóbr jakiegokolwiek prawa hipoteczne mają, ażeby albo ustnie przy komisji sądowej, albo też pisemnie przez protokół podawczy zgłoszenia swoje z dokładnym wyrażeniem imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, lub też jego pełnomocnika, który winien złożyć pełnomocnictwo zaopatrzone we wszelkie prawne przynioły i legalizowane, podając dalej kwotę domaganą wierzytelności hipotecznej tak w kapitale, jako też w procentach, o ile takowe równe z kapitałem prawo zastawu mają, naznaczając dalej pozycję, z której się zgłoszono, pod jakim artykułem w księdze publicznej się znajduje, a jeżeli zgłaszający się poza obrębem tego c. k. sądu obwodowego zamieszkuje, dalej też i z wymienieniem znajdującego się tamże pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, gdyż w razie przeciwnym przesłaneby zostały do zgłaszającego się pocztą, a to z takim samym skutkiem, prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczonymi były, aż do dnia 20go sierpnia 1870 tem pewnie wniesli, o ile że w razie przeciwnym niezgłaszającego wierzyciela przy terminie do wysłuchania interesantów naznaczyć się mającym nie słuchanoby i nie uznano by tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie wierzytelności swojej do kapitału wynagrodzenia w kwocie 1966 złr. 50 kr. m. k. i 45 złr. 4 1/2 kr. m. k. według kolei na niego przypadającej, i straciłby nakoniec prawo czynienia zarzutu lub użycia innego prawnego środka przeciw postanowionej między zgłaszającymi się wierzycielami w myśl §. 5. pat. z dnia 25go września 1850 ugodzie, jednakże tylko wtedy, jeżeli wierzytelność jego wedle porządku hipotecznego do kapitału wynagrodzenia przekazaną, albo też podług §. 27. pat. ces. z dnia 28. listopada 1858 przy gruncie i ziemi zabezpieczoną została.

Tarnopol, dnia 13. czerwca 1870.

(1498) Edykt. (2)

Nr. 3632. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia Jędrzeja Zatwarnickiego, lub w razie jego śmierci jego spadkobierców z imienia nieznanych, iż Antonina Hankiewicz przeciw niemu lub jego spadkobiercom pozew o wyxtabulowanie z stanu dłużnego części realności pod L. kons. 195 w Jarosławiu położonej sumy 50 duk. hol. dla Jędrzeja Zatwarnickiego pod l. 17 cięż. zahipotekowanej podała, w skutek którego termin do rozprawy na dzień 1. sierpnia 1870 o 10tej godzinie zrana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi wiadome nie jest, przeto ustanawia sąd w celu ich zastępowania na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego p. adwokata krajowego Dr. Mochnackiego z substytucją p. adwokata krajowego Dr. Gottlieba, z którymi rozprawa według postępowania sądowego dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem potrzebne dokumenta udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, w ogóle wszystkie do ich obrony środki przedsięwzięli, gdyż w razie przeciwnym wyniknąć z tego mogące skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu powiatowego.
Jarosław, dnia 9. czerwca 1870.

(1499) Obwieszczenie. (2)

Nr. 214. Ces. król. sąd powiatowy w Kalwarii podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10. sierpnia 1870, w dniu 14. września 1870 i w dniu 12. października 1870, każdą razą o godzinie 10tej zrana odbędzie się w biurze c. k. sądu powiatowego w Kalwarii na skutek rekwizycji c. k. sądu delegowanego miejskiego w Tarnowie z dnia 29. grudnia 1869 r. L. 16835, i na podstawie wyroku byłego c. k. urzędu powiatowego jako sądu w Żabnie z dnia 25go września 1861 r. L. 1562 publiczna licytacja realności pod Nr. 73/50 w Harbutowicach położonej, dłużnika Michała Golonki własnej, a to na zaspokojenie pretensji Dawida Bienenstoka jako cesyonaryusza Pawła właściciela Feiwa Scheindlingera w kwocie 46 złr. 30 kr. w. a. z przynależnościami.

Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 528 złr. w. a., zaś wadium przed licytacją złożone się mające 52 złr. 80 kr. w. a.

Realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko najwięcej nad cenę szacunkową ofiarującemu,

a w braku licytantów dopiero na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Blizsze warunki licytacji, jak niemniej protokół licytacyjny opisania tej realności i protokół oszacowania, według których sprzedaż bez zastrzeżenia ewikeji dla nabywcy przedsięwzięta będzie, wolno przejrzeć w tutejszo-sądowym archiwum.

O czym się chęć kupna mających zawiadamia.
Kalwarya, dnia 4. maja 1870 r.

(1507) Edykt. (2)

Nr. 8693. Ces. król. sąd krajowy dozwala na zaspokojenie przyznanej p. Aleksandrowi Schmelkes prawomocnym nakazem płatniczym z dnia 8. stycznia 1861 L. 183 sumy wekslowej 786 złr. 80 kr. w. a. z procentem po 6% od dnia 5. listopada 1862 r. i kosztami 5 złr. 32 kr. w. a., dalej na zaspokojenie kosztów 5 złr. 98 kr., 6 złr. 62 kr. i 56 złr. 81 kr. w. a. publiczną sprzedaż 1/56 części realności erb-pachtowej Bularnia młyn zwanej, w Prądniku białym, obwodu Krakowskiego, kad. n. 32 Gm. III. Modlnica położonej, wedle n. 6 haer. p. Ludwika Kruczkowskiego własnych, z wyłączeniem praw do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze, w trzecim terminie na dzień 5go sierpnia 1870 r. o godzinie 10tej rano w sądzie tutejszym wyznaczonym, i to pod następującymi lżejszymi warunkami:

1. Sprzedaż tych 1/56 części powyższej realności odbędzie się ryczałtowo.

2. Za cenę wywołania tychże 1/56 części realności powyższej stanowi się szacunek 2171 złr. 7 kr. w. a. w drodze sądowego oszacowania ustanowiony.

3. Rzeczona 1/56 części realności na terminie dnia 5go sierpnia 1870 r. najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę, ba nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

4. Chęć licytowania mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej jako wadium 1/10 części ceny szacunkowej 1/56 części rzeczony realności w okrągłej sumie 218 złr. w. a. w gotówce, lub też w galicyjskich listach zastawnych, lub w innych papierach publicznych rządowych austriackich wraz z kuponami wedle kursu, jaki w dniu licytacji mieć będą, co składający dotyczącym egzemplarzem Gazety Lwowskiej złożyć się mającym wykazać obowiązany będzie; owe wadium, jeżeli złożone będzie w gotówce, zostanie wracowanym nabywcy w pierwszą trzecią część ceny kupna, innym zaś licytującym po ukończonej licytacji za potwierdzeniem odbioru zwróconem będzie.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i stan tabularny tychże części mogą być w registraturze sądu tutejszego przejrzaniemi.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadomienie otrzymują obie strony i współwłaściciele, a to z pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z pobytu niewiadomi, jako to: p. Karol Górecki, a między spadkobiercami Jana i Józefy Kruczkowskich następujący niewiadomi, mianowicie: Wincenty Kruczkowski, Jan Kruczkowski, Franciszek Kruczkowski, Józef Kruczkowski i Anna Pek, jako też ci, którzyby po dniu 21. stycznia 1870 r. do hipoteki powyższej realności weszli, lub z jakiegokolwiek przyczyny przed terminem o rozpisaniu licytacji nie mogli być zawiadomieni, przez edykta i przez ustanowionego dla nich kuratora p. adwokata Dr. Rydzowskiego z substytucją p. adwokata Dr. Koczynskiego.

Kraków, dnia 31. maja 1870.

(1503) Konkurs. (2)

L. 729-Pr. W celu obsadzenia posady kancelisty przy c. k. sądzie powiatowym w Bóbrce z roczną płacą 500 zł. w. a. i z prawem posunięcia się na 600 zł. w. a., rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem 14dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowym dzienniku Gazety lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby wykazami należycie poparte, wniesić do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 26. czerwca 1870.

(1501) Edykt. (2)

L. 7086. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszym wiadomo czyni, że Sabina Sobczyńska dnia 6. października 1849, zaś Anna Sobczyńska w r. 1862 w Stanisławowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarły i że do tychże spadku Tekla Kornega z domu Sobczyńska, dzieci s. p. Katarzyny Ziarkiewiczowej z domu Sobczyńskiej, a to: Maryanna żona Müllera, Wilhelm, Jędrzej i Józef Ziarkiewicz, tudzież Józef Müller i Tomasz Sobczyński konkurują.

Gdy sądowi miejsce pobytu Tomasza Sobczyńskiego niewiadome jest, przeto wzywa się tegoż, ażeby się do rzeczonych spadków w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu tem pewnie oświadczył, ile że w przeciwnym razie spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem panem adwokatem Drem. Marmorosz przeprowadzony będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 11. czerwca 1870.

(1501) Obwieszczenie. (2)

L. 22059. W celu zabezpieczenia wykonania budowli zachowawczych na trzyletni przeciąg czasu,

t. j. na lata 1870, 1871 i 1872 na gościńcu rządowym Biała-Stryj-Sniatyńskim w sekeyach drogowych Nadworniańskiej i Łanczyńskiej i na gościńcu Delatyn-Jabłonieckim, w sekeyach Dorzańskiej i Jabłonieckiej obrętu budowniczego Nadworniańskiego odbędzie się w c. k. starostwie w Nadworniu na dniu 21. lipca 1870 o 12. godzinie w południe licytacja przez pisemne oferty.

Roboty w roku 1870 wykonać się mające obliczone są w cenie fiskalnej, a to:

na gościńcu Biała-Stryj-Sniatyńskim na 4182 zł. 62 1/2 kr.
na gościńcu Delatyn-Jabłonieckim 3918 „ 80 1/2 „

w ogóle zatem na kwotę . . . 8101 zł. 43 kr. wal. austr.

Inne jeszcze warunki tego przedsiębiorstwa przeglądając można w c. k. starostwie Nadworniańskim, do którego podać należy przed wyznaczeniem terminem oferty, ułożone według przepisu i opatrzone w 5procent wadium na cały peryod trzyletni lub na rok 1870.

Oferty nie ułożone według przepisu, nieopatrzone w odpowiednie wadium lub też nie podane w oznaczonym czasie nie zostaną uwzględnione.

Od c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27. czerwca 1870.

(1506) Edykt. (2)

L. 8278. C. k. sąd krajowy w Krakowie w drodze dalszej egzekucji prawomocnych wyroków c. k. sądu krajowego z dnia 30. września 1867 l. 15435 i c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 12. lutego 1868 l. 21264 na zaspokojenie sumy 1223 zł. w. a. z przynal. dozwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacją realności pod l. 417 dz. I. - 617 Gm. V. w Krakowie położonej, wedle ks. gł. gm. V. vol. nov. 4. pag. 319. n. 7. haer. dłużnika Izaka Bryndzy własnej, którąto sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach, na dniu 11. sierpnia i 15. września 1870 o godzinie 10. przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania domu pod l. 617 Gm. V. - 417 Dz. I. w Krakowie stanowi się suma 14554 złr. w. a. aktem oszacowania wypośrodkowaną, niżej której realność ta w dwóch pierwszych terminach sprzedana nie będzie,

2. Chęć kupienia mający złoży jako wadium przy licytacji do rąk komisji sądowej 1/10 część sumy szacunkowej, t. j. kwotę 1460 zł. w. a. w gotówce lub w obligacjach państwa albo w listach zastawnych kredytowego Towarzystwa galicyjskiego, wraz z kuponami, a to podług ostatniego kursu, jaki w Gazecie urzędowej lwowskiej notowany będzie.

Złożone wadium kupiciele zatrzymane, zaś innym licytantom zwrócone będzie.

Reszta warunków licytacji, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej lub w dniu licytacji przy komisji przejrzeć można.

O rozpisaniu licytacji zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych, do rąk własnych, zaś niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 21. lipca 1868 do hipoteki realności powyższej weszli, lub którymby rezolucja licytacją rozpisującą doręczoną być nie mogła, dalej masę Ludwika Postawki, masę Jana Stokowskiego, Szymona Suchockiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, masę Józefa Sewczyńskiego, masę Gollenhoferów przez kuratora p. adwokata Dra. Kaufmanna, któremu się dodaje zastępcę pana adwokata Schaetzla i przez edykta.

Kraków, dnia 8. czerwca 1870.

(1516) Edykt. (1)

Nr. 10838. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i z miejsca pobytu spadkobierców s. p. Ignacego Pisarzewskiego, a mianowicie: 1) Józefa Pisarzewskiego, 2) Felicjanę z Pisarzewskich Paprocką, 3) Ewę z Pisarzewskich Radomską, 4) spadkobierców s. p. Krystyny z Pisarzewskich Michałowskiej: a) Seweryna Michałowskiego, b) Henryka Marcellego Józefa 3ga im. Michałowskiego, c) Pelagii Michałowskiej i d) Anieli Michałowską, że przeciwko nim Edward Langer o exlabulację klauzuli na dobrach Głębowice górne w poz. 11 on. ciągnącej, de praes. 30. maja 1870 L. 10838 wniósł pozew, w załatwieniu którego termin na dzień 3go sierpnia 1870 do ustnej rozprawy wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych spadkobierców s. p. Ignacego Pisarzewskiego tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego p. adwokata Schaetzla, dając mu za zastępcę p. adwokata Dr. Kaufmanna kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwany, aby w wyż. oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi doniesli, w ogóle zaś, aby wszelkich możnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Kraków, 14. czerwca 1870.

(1467) **G d i c t.** (3)

Nr. 7212. Vom Stanislawower k. k. Kreisgerichte wird der Besitzer des in Verlust gerathenen vom Herrn Kajetan Zaduwowicz an die Ordre des Ausstellers Herrn Gregor v. Aywas (Sohn des sel. Andreas Aywas) über die Valuta von 2240 Stück Randducaten acceptirten Wechsels ddo. Wlitz den 7. April 1866 zahlbar in Rožnow am 12. März 1867 und im Wege der Giro am 12. Mai 1866 an Fr. Katinka von Dzurzowan übergeben durch Edict aufgefördert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen diesem Gerichtshofe vorzulegen.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislaw, den 8. Juni 1870.

(1405) **E d y k t.** (3)

L. 5959. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Pawła Mrozowskiego, że Józef Mrozowski dnia 8go kwietnia 1845, zaś Katarzyna Grocholska dnia 27go października 1866 w Tarnopolu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarli.

Wzywa się zatem Pawła Mrozowskiego, jako prawnego spadkobiercę tychże, by się w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie zgłosił, i swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ten z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem, tutejszym adwokatem p. Drem. Mantlem pertraktowanym będzie.

Tarnopol, dnia 13. czerwca 1870.

F I L I A**C. k. uprz. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu****we Lwowie**

podaje do publicznej wiadomości, że wydaje

Asygnaty kasowe

4 procentowe za 2dniewem } wypowiedzeniem
4¹/₂ „ „ 8 „ }

i że wszystkie jej 4% Asygnaty kasowe z 8miodniowym terminem wypowiedzenia w obiegu znajdujące się, od 1^{go} września 1869 po 4¹/₂ od staoprocentowane są.

(467-1)

Ces. król. uprzywil. kolej galicyjska
Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Dotychczasowy dodatek ażya do naszych cywilnych i wojskowych taryf zniża się z dniem 1go lipca aż do dalszego ogłoszenia z 20proc. na 15proc.

Wyjątki od dodatku ażya nie podlegają zmianie.

Lwów, w czerwcu 1870.

(1513-1)

Dyrekcya ruchu.

Towarzystwo galicyjskie wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowl.

W moc uchwały Rady zawiadowczej wypłacać będzie kassa galicyjskiego Towarzystwa wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowl., od dnia 1go lipca b. r. za złożeniem obu kuponów, 1go stycznia i 1go lipca 1870 r. zapadłych, kwotę

3 zlr. waluty austriackiej

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1870.

Lwów, dnia 20. czerwca 1870.

(1478-2)

Pierwsze Galicyjsk. Akcyjne Towarzystwo Rektyfikacyi i Wywozu Spirytusu w Czerniowcach.**Uwiedomienie.**

Rada Zawiadowcza wyżej mianowanego Towarzystwa ma zaszczyt zaprosić pp. Akcyonaryuszów na Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie, które się odbędzie w Czerniowcach, w sali pod „Czarnym Orłem“

dnia 1go sierpnia 1870, o godzinie 11. przed południem.**PRZEDMIOTY OBRAD:**

1. a) Dostarczenie odpowiedniego kapitału obrotowego.
- b) Ewentualnie: Wydzierzawienie lub sprzedaż Fabryki, lub też
- c) Rozwiązanie Towarzystwa, ewentualnie
2. Wybór Członków do Rady Zawiadowczej.

Panowie Akcyonaryusze, chcący brać udział w Ogólnem Zgromadzeniu wedle §. 13 lub głosowanie przez Zastępstwo wykonać wedle §. 15. raczą złożyć odpowiednie Akcye w podwójnej konsygnacyi podpisane

w kasie Towarzystwa w Czerniowcach,**w Galicyjskim Banku Hipotecznym we Lwowie,****lub we Filiach Banku tego w Krakowie lub Czerniowcach,**

w skutek czego otrzymają blankiety z poświadczeniem depozytu swojego, jako karty legitymujące wstęp na Ogólne Zgromadzenie.

W razie przekazanego Zastępstwa, pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej własnoręcznie przez Akcyonaryusza podpisanem być ma.

Czerniowce, dnia 24. czerwca 1870.

(1479-3)

Rada zawiadowcza.